

# PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Mimo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

## PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnieniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukarni „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tel.

Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK MIEMCZYK, Chełmża.



Telefon 72.

## OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Kontabankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 241.

Chełmża, sobota, dnia 19-go października 1929 r.

Rok II.

## Nasza droga.

Od początku naszego istnienia stanęliśmy na gruncie **szczerzej, uczciwej i rzetelnej pracy dla dobra państwa**. Oświadczyliśmy na wstępie z góry, że nie przychodzimy, by siac niezgodę, nie powstajemy, by jątrzyć, lecz prowadzić pracę zgodną, łagodząc starcia wśród istniejących, a wrogo sobie usposobionych stronnictw, stanęliśmy na gruncie bezpartyjnej pracy państwowo-twórczej. Obecą była nam myśl o demagogii lub służeniu jakiejś partji, grupy czy też stronnictwa. Na tem stanowisku stanęliśmy, **zapoczątkowaliśmy i na tej drodze postępować nadal będziemy**, mimo zaciekleń ataków jednej czy też drugiej strony.

Zarzucono nam, że stajemy po stronie jednej partji, by zaspokoić ambicję jednostek, dlatego, że w walce przedwyborczej przychylił się dośkołwiek na stronę tzw. „sanacji”, zarzucają nam, że popieramy ustrój pomajowy, tzw. Rząd Marsz. Piłsudskiego, czyli, jak twierdzą opozycjoniści skrajno-lewicowi, Rząd „pułkownikowski”.

Prawdą jest, że nie wolałiśmy: precz z Rządem, nie staliśmy na gruncie opozycji antyrządowej, nie uprawialiśmy demagogii wobec rządu, ale prawdę powiedziawszy nie mieliśmy też powodu do takiego postępowania.

Przychylaliśmy się i przychylni będziemy poczynaniom Rządu, zdążającym do dobrobytu i podniesienia potęgi Państwa, krytykować natomiast będziemy wszystko to, co mija się z powyższem, co nie zdąza do potęgi mocarstwowej Polski.

Wierni swemu zadaniu, nie stanęliśmy ani po stronie rządzącej, ani też po stronie opozycji. Zostaliśmy w środku, tak, jak to zapowiedzieliśmy przy powstawaniu.

Stanowisko nasze było dla wielu niezrozumiałe. Dla dzisiejszych polityków istnieją w tej chwili tylko dwa pojęcia: sanacja i opozycja. **Nam ani jedno ani drugie nie jest bliższe**. Nie jesteśmy sanatorami w znaczeniu znanej Brygady, ale nie jesteśmy też opozycjonistami w znaczeniu PPS. i innych, ani pierwszymi ani drugimi być nie chcemy. **Uczciwa prasa, pozbawiona demagogji — to nasz cel**.

Szczególniej ostre zaczepki spotykają nas ze strony tzw. skrajno-lewicowej opozycji, czyli ceka-wistycznej PPS.

Spotykają nas zarzuty z wszelkich stron, chcące zepchnąć nas z obranej raz już drogi bezpartyjnej pracy.

Że nie zeszliliśmy z drogi którą raz sobie obraliśmy, dowodzą fakta, nie nas z raz obranej drogi sprowadzić nie zdoła.

Mimo wszelkich natarć na naszą pracę, nie odstąpimy ani na krok od przedsięwziętego celu, pracować będziemy nadal rzetelnie i uczciwie dla dobra całego Kraju i mieszkańców, bez względu na to czy dana partja będzie zadowolona czy nie.

**Nie partjom służyć chcemy, lecz państwu.**

(red.)

## „Wyzwolenie” wspólnie z P. P. S. zgłosi wniosek o wyrażenie rządowi nieufności

Warszawa, 18. 10. W Sejmie odbywają się w tym tygodniu plenarne zebrania klubów. Wczoraj obradował klub parlamentarny „Wyzwolenie”, który powziął uchwałę o zgłoszeniu wraz z innymi klubami demokratycznymi wniosku o wy-

rażenie votum nieufności dla rządu. Dziś obraduje klub B. B., przyczem płk. Sławek wygłosił referat polityczny. Ponoradach klubowych odbędzie się herbatka wydana przez premiera Świtalskiego.

## Międzynarodowa konferencja kolejowa odbędzie się w Warszawie.

Warszawa, 18. 10. W przyszłym tygodniu odbędzie się międzynarodowa konferencja kolejowa w sprawie uzgodnienia rozkładów jazdy. W konferencji biorą udział wszystkie państwa Europy i Azji, nie wyłączając Turcji, Japonji i Chin. Konferencja potrwa kilka dni. W programie przewidziany jest oryginalny bankiet, który

odbędzie się po zwiedzeniu Wieliczki pod Krakowem. Podróż z Wieliczki do Dzieńca odbędzie się w pociągu złożonym z wagonów dyplomacyjnych gdzie nastąpi uroczysty pożegnalny bankiet wydany przez Międzynarodowe Towarzystwo wagonów sypialnych.

## Straszna katastrofa lotnicza.

### Śmierć pilota pod szczątkami samolotu.

Wczoraj o godzinie 10.30 przed południem, na grudziądzkim lotnisku wojskowym, wydarzyła się straszna katastrofa lotnicza.

Oto w czasie wykonywania akrobacji przez plut. pilota Raczkowskiego Kazimierza u samolotu typu „Spad” 61 w pewnej chwili oderwało się skrzydło.

Nie mogąc użyć w ostatniej chwili spadochro-

nu, lotnik wraz z płatowcem ruwał z wysokości 1000 metrów na ziemię.

Z pod samolotu wydobyto tylko zniekształcone zwłoki pilota.

Plut. Raczkowski cieszył się u swych przełożonych jak najlepszą opinią i był doskonałym pilotem.

## Waldemar... „mesjaszem” Litwy!

Taufas Kelias”, organ „Żelaznego Wilka”, pisząc o Wilnie, oświadcza że Litwini wyczują z dnia na dzień, kiedy przyjdzie ostateczna chwila wyzwolenia Wilna. — Litwini oczekują przyjścia Mesjasza, który wyzwoli Wilno i przywróci je na łono ojczyzny. Mesjaszem tym jest prof. Waldemaras(!), który niestety usunięty został od steru rządu naszego państwa.

„Taufas Kelias” pisze, że bez Waldemarasa nie może być mowy o skutecznym sposobie walki z Polską o Wilno.

## Kowno podszożuwa Litwinów wileńskich przeciw Polsce.

Wilno. Z polecenia Kowna Litwini wileńscy postanowili nie brać udziału w żadnych organizacjach i stowarzyszeniach polskich. Litwini usunęli się również od uczęszczania na kursy rzemieślnicze i czynią starania o założenie nowych kursów.

Równocześnie Litwini zwrócili się do ministerstwa oświaty z zapytaniem w sprawie zamkniętego w roku 1927 seminarjum litewskiego, założonego przez Towarzystwo oświatowe „Ritas”. Wogóle w ostatnich czasach daje się zauważyć pewną aktywność Litwinów wileńskich pod wpływem instrukcji, udzielanych z Kowna.

## Wielka manifestacja ku czci Pułaskiego

N. Jork. Ambasador Filipowicz uczestniczył w obchodzie ku czci Pułaskiego urządzonym w Wilkesbarre przez stan Pensylwania. W obchodzie brały udział piechota i artylerja, weterani, związki przysposobienia wojskowego, organizacje kobiece, dzieci szkolne itp.

Artylerja oddała salwę na cześć Pułaskiego, ambasadora zaś powitano 19 strzałami armatnimi. Uroczystość ta była największą manifestacją jaką kiedykolwiek urządzono w tem mieście.

Po uroczystości ambasador Filipowicz powrócił do Waszyngtonu samolotem sekretarza stanu Serdon

### Powódź w Leningradzie.

Leningrad. Wskutek silnego wiatru zachodniego w centrum miasta, Newa wystąpiła z brzegów, zalewając pałac admiralicji i pałac Żimowy. Komunikacja tramwajowa została przerwana, podobnie jak praca w fabrykach. Woda podnosi się w dalszym ciągu.

## Niebywała profanacja świętości ukraińskich.

Ryga. „Komunist” donosi, iż władze sowieckie zgodziły się na wniosek związku bezbożników i przekazały słynny sebor św. Włodzimierza w Kijowie oraz wszystkie cerkwie Ławry Pieczerskiej, specjalnej komisji, która ma urządzić w tych świątyniach wszechukraiński instytut ateistyczny oraz muzeum przeciwireligijny.

## Z kraju.

### Bilans handlowy za wrzesień.

Wedle tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego, bilans handlowy za wrzesień br. przedstawia się jak następuje:

Przywieziono ogółem 41,744 tonu — wartość przywozu wynosi 247,454,000 zł., wywieziono zaś 1,996,345 tonn towarów — wartość wywozu wynosi 262,081,000 zł. Saldo dodatnie bilansu handlowego zagranicznego we wrześniu wynosi 14,577,000 zł. W porównaniu do poprzedniego miesiąca, nastąpiło zmniejszenie wywozu w wadze o 203,242 tonn. Wartość 18,686,000 zł. Przywóz zmniejszył się w wadze o 15,919 tonn — wzrósł natomiast w wartości o 20,919,000 zł.

### Reprezentacyjne polowanie Prezydenta Rzplitej.

W początkach listopada br. p. Prezydent Rzplitej urzędująca reprezentacyjne polowanie na bażanty i zające dla członków rządu i korpusu dyplomatycznego w lasach komory cieszyńskiej.

W początkach zaś grudnia odbędzie się reprezentacyjne polowanie na dziki i wilki w puszczy Białowiejskiej. Będzie to pierwsze polowanie w tej puszczy, urządzone przez p. Prezydenta Rzplitej. Goście zamieszkają w pałacu myśliwskim, który w tym celu jest pospiesznie odnawiany.

### Rewizyta min Zaleskiego w Bukareszcie.

Minister Zaleski złoży rewizytę rządowi rumuńskiemu z okazji pobytu w Warszawie w swoim czasie rumuńskiego ministra spraw zagranicznych p. Mironescu. Wyjazd ministra Zaleskiego do Bukaresztu nastąpi w dniu 22 b. m. Ministrowi Zaleskiemu prawdopodobnie towarzyszyć będą: dyrektor gabinetu ministra spraw zagranicznych, p. Marjan Szumlakowski, dyrektor departamentu administracyjnego, p. Jędrzejewicz, naczelnik wydziału wschodniego p. Hołówko i naczelnik wydziału prasy i propagandy p. Chrzanowski. Wraz z ministrem Zaleskim uda się do Bukaresztu poseł rumuński w Warszawie, p. Cretzeanu.

### Komuniści sprowokowali w Radzyminie zajęcia z ortodoksami.

W niedzielę w Radzyminie pod Warszawą doszło do gwałtownych zajść w związku ze świętem żydowskim sądnego dnia.

Gdy w miejscowej bóżnicy zaczęli się gromadzić żydzi na modlitwę, z lokalu żydowskiego zw. robot. przem. skórzanego, znajdującego się nieopodal, a opanowanego przez komunistów, poczęły dochodzić okrzyki skierowane przeciw modlącym się. Bezbożnicy drwili i naigrywali się z ortodoksów.

Wśród modlących się powstało nieopisane oburzenie, które w końcu spowodowało tłum ortodoksów do wyjścia z bóżnicy w liczbie kilku tysięcy osób. Na czele stanął rabin, pochód ruszył przed lokal związku robotników, ażeby uroczyście zaprotestować przeciwko postępowaniu bezbożników. Z obu

## Owacje na rzecz Polski na Zjeździe w Niemczech.

Na II. Międzynarodowy kongres właścicieli ogródków działkowych, który odbył się w ub. miesiącu z inicjatywy Międzynarodowego Biura ogródków działkowych w Essen (Niemcy), udali się w imieniu Polski członkowie zarządu Zw. Towarzystw ogródków działkowych, p. Marciniec, dyrektor ogródów miejskich w Poznaniu, p. Wilczyński i p. Lubawy. Na kongres przybyli przedstawiciele Belgii, Niemiec, Anglii, Finlandji, Francji, Holandji, Włoch, Luksemburgu, Austrii, Szwecji, Szwajcarii i Czechosłowacji. Ponadto w kongresie wzięli udział konsulowie rozmaitych państw. Rząd polski reprezentował wicekonsul polski w Essen.

Obrady zagalął prezydent Międzynarodowego Biura ogródków działkowych p. Groemare z Brukseli, który w mowie swej podkreślił ogólne zna-

czenie ogródków działkowych i wyraził życzenie, aby wszystkie państwa przyczyniły się do ożywienia tego ruchu o tak wybitnym znaczeniu socjalnym.

Gdy delegat polski składał sprawozdanie o stanie ogródków działkowych w Polsce, p. prez. Groemare przerwał sprawozdawcy okrzykiem: „Vive la Pologne!”. Okrzyk ten był początkiem żywiołowej manifestacji na cześć Polski. Po sprawozdaniu delegat polski dyr. Marciniec prosił, aby następny kongres odbył się w Polsce, co przyjęto głośnym ap'auzem.

Kongres zakończono uchwaleniem szeregu rezolucyj w sprawie wydania przepisów prawnych o ogródkach działkowych i udzielaniu na cele organizowania ich bezprocentowych pożyczek.

## 1½ roku twierdzy za zabicie w pojedynku.

Sąd okręgowy warszawski rozpatrywał sprawę p. Stanisława Strumph-Wojtkiewicza, literata i dziennikarza, oskarżonego o zastrzelenie w pojedynku wicedyrektora Poznańskiego Banku Kredytowego, dr. A. Zawadzkiego.

Pojedynek odbył się w grudniu ub. r. w War-

szawie w ujeżdżalni I. pułku szwoleżerów. Istotne przyczyny pojedynku nie były rozpatrywane przed forum sądowym.

Sąd okręgowy skazał p. Strumph-Wojtkiewicza na półtora roku twierdzy.

stron posypały się kamienie i rozpoczęła się bijaćka. Natychmiast zawiadomiona o zajściu policja zdolała sytuację opanować i przywrócić porządek. Policja aresztowała kilkanaście osób z pośród robotników związku.

### Dalsze kredyty dla rolnictwa.

Bank Polski postanowił podwyższyć kredyt dla rolnictwa, ustalony pierwotnie w wysokości 40 milj. zł., do sumy 45 milj. zł. W myśl tej uchwały prywatne instytucje finansowe, którym powierzono rozprowadzenie kredytów pod rejestrowy zastaw rolniczy, zostały powiadomione o tem, z wezwaniem, aby zgłosiły do Banku Polskiego umotywowane wnioski o dalsze kredyty w ramach przepisanych.

Ponadto — jak donosiliśmy — przyznał Bank Polski specjalny kredyt w wysokości 5 milj. zł., który jest przeznaczony specjalnie dla małorolnych. Ogółem więc przeznaczył Bank Polski dotychczas na akcję kredytową dla rolnictwa pokażną kwotę 50 milj. zł.

### Polska wycieczka sfer gospodarczych w Bułgari.

W dniu wczorajszym gubernator banku rolnego Paneschew wydał bankiet na cześć polskiej wycieczki sfer gospodarczych. W bankiecie tym uczestniczył m. in. prezes rady min., który odbył szereg rozmów z licznymi przedstawicielami świata bankowego i finansowego.

W czasie bankietu wznoszono toasty na cześć p. Prezydenta Rzplitej oraz króla Borysa.

W przemówieniu wygłoszonym na bankiecie na cześć polskiej wycieczki sfer gospodarczych, min. hand. Doboszewski oznajmił, że w najbliższym czasie, nastąpi zawarcie ostatniego traktatu handl. który zastąpi obowiązujące prowizoryczne porozumienie oraz wyraził nadzieję, że pewne i szybkie połączenia ustalone będą pomiędzy obu krajami dzięki ułatwieniu tranzytowemu, które Rumunja niezawodnie gotowa będzie im udzielić wobec tego, że przewidziana jest budowa mostu na Dunaju.

## Juljusz de Gastyne.

# Śmiertelny pocałunek

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

(125)

Na ulicy skierowała kroki ku własnemu mieszkaniu, gdyż zapóźno było jechać do Vincennes.

— Uwierzył! — mówiła do siebie z szatańskim uśmiechem. — Jest prawie przekonany. Pan Pousterle nie jest jeszcze teściem Raula de Trevois i jego córka nie zajmie mego miejsca! Ach, przeklęty notariuszu, zapłacę ci za siebie i za Oktawjusza.

Położyła się i zasnęła smacznie. Żadne wyrzuty snu jej nie mąciły.

Ale za to nie spał wcale Raul de Trevois. Do rana chodził po pokoju, jak zwierzę zamknięte w klatce. Cierpiał okrutnie. Ubóstwiał Julję, ale bolało go strasznie to, co o niej słyszał. Nie mógł uwierzyć w to, co mówiła Marta, ale także nie mógł wyrwać z serca tych wątpliwości, jakie rozbudziła, zwłaszcza twierdzeniem, że istnieją wody.

O godzinie ósmej rano, po zimnej kąpieli, którą chciał uspokoić wzburzone nerwy, zdecydował się urzeczywistnić myśl, jaką powziął już po wyjściu Marty.

Postanowił zobaczyć się z Maussinierem. Uda się do byłego oficera i zarząda pokazania dowodów, o których mówiła Marta. Miał prawo przecieć je zobaczyć!

Być może, że Maussinier, przyciśnięty do muru, zrozumie, że obowiązany jest powiedzieć prawdę narzeczonemu młodej dziewczyny, która go podobno kochała.

— Pójdę do Maussiniera — postanowił sobie — dziś rano, zanim Marta się z nim zobaczy. Z pewnością spędziła noc dzisiejszą w Paryżu, gdyż wyszła z mego mieszkania po godzinie pierwszej. Tak, zobaczę się z Oktawjuszem. Jeżeli nie jest takim skończonym łotrem, za jakiego ma go notariusz, zrozumie, że powinien mi powiedzieć prawdę.

Notariusz tak dobrze opisał mu wille w lasku Vincennes, że nie potrzebował długo jej szukać. O godzinie pół do dziesiątej dzwonił już do furtki.

Otworzył mu sam Oktawjusz. Widział już kiedyś malarza i poznał go odrazu. Nie był, jak się zdaje, wcale zdziwiony niespodzianą wizytą.

— Przepraszam pana — rzekł grzecznie — lecz jestem sam, służąca wyszła na targ.

— Tem lepiej! — odpowiedział Raul — wolę pół mówić z panem bez świadków.

— Proszę zatem.

Zaprowadził gościa do saloniku i wskazał mu fotel.

— Czemu mam przypisać zaszczyt, jaki mnie spotyka? — zapytał.

— Czy pan mnie poznaje?

— Nazwiska pańskiego nie przypominam sobie, ale wiem, że pan jest artystą. Zaraz, zaraz. Ach, już wiem. Mam zaszczyt widzieć przed sobą Raula de Trevois, znakomitego malarza. Przepraszam pana, że nie poznałem go odrazu.

— Panie, jestem narzeczonym panny Pousterle z Wersalu.

— Zdaje się, że są dwie panny Pousterle?

— Tak. Mnie oddaje rękę panna Julja młodszą.

— Biała Perelka?

— Tak, panie. Otóż, pańska... przyjaciółka która była dawniej moją.

Zatrzymał się, aby widzieć wrażenie tych słów lecz Oktawjusz słuchał ze spokojnym uśmiechem.

— I która porzuciła mnie dla pana.

— Przepraszam, ona sama mówiła mi co innego, że to pan ją porzucił. Inaczej nie byłbym był...

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Z Pomorza.

**Toruń.** (Rewizja Komunalnych Kas Oszczędności na Pomorzu). Na życzenie P. Wojewody Lamota, celem zbadania i unormowania gospodarki kredytowej Kom. Kas Oszczędnościowych na Pomorzu — przybyła z Min. Skarbu specjalna komisja, która z dniem 16 bm. z udziałem delegata P. Urzędu Wojew. rozpoczęła rewizję wym. Kas.

**Strajk robotników sezonowych.** Dn. 14 bm. zastrajkowało w Piwnicy pow. toruńskiego 60 robotników sezonowych zajętych przy kopaniu buraków, żądając podwyżki zarobków. Przebieg strajku spokojny.

**Wrzosy,** pow. toruński. (Skutki namiętności dzielnicowej). Dnia 9 bm. o godz. 21,30 po ukończeniu lekcji śpiewu „Młodzieży Katolickiej” w szkole w Wrzosach pow. Toruń, przyszło do bójki pomiędzy 17-letnim Stanisławem Furgalem i 19-letnim Zanderem Franciszkiem oraz 17-letnim jego bratem. W toku bójki uderzył Furgala Zander dwukrotnie osiłą od rewolweru w szyję i rękę. Zander zadał Furgala dwa ciosy nożem kieszonkowym w głowę. Furgala dnia 10 bm. odstawiony został do szpitala w Toruniu, gdzie dotychczas jest nieprzytomny. Zander wskutek otrzymania ran leży chory w mieszkaniu we Wrzosach. Bójka powstała na tle nienawiści dzielnicowej.

**Kików.** (Wielki pożar). Dnia 10 bm. wybuchł pożar w majątku Kików pow. toruńskiego, wskutek którego spaliły się doszczętnie budynki mieszkalne i zabudowania gospodarskie. Straty około 300.000 zł.

**Waldowo Królewskie.** (Z zemsty — podpalił). Niejaki Potopow Jan, zam w Waldowie Królewskim, chciał się zemścić na gospodarzu Jelińskim Antonim. Umyślił więc rzecz potworną — podpalił go. I oto nad strzechą Jelińskiego zabłysły ognie. Spłonęły wszystkie zabudowania wraz z martwym inwentarzem. Straty wynoszą 16000 zł., a ubezpieczenie wynosiło 15000 zł.

Z gospodarstwa płonącego, ogień przerzucił się na zabudowania sąsiada Ściery Benedykta, które również spłonęły. Straty wynoszą 12000 zł., których nie pokrywa ubezpieczenie, gdyż gospodarz nie ubezpieczył się zupełnie.

Sprawcę nieszczęścia aresztowano i osadzono w więzieniu.

**Chelmo.** (Brak rąk do pracy). Majętność Wabcz poszukuje od zaraz 50 ludzi do wybierania kartofli i buraków. Płaca według taryfy. Po robotników przyjedzie codzień rano samochód ciężarowy na rynek w Chelmnie i codzień wieczorem odwiezie ich się z powrotem do Chelmu. Zgłoszenia chętnych do pracy przyjmuje p. Naczelny Sekretarz Miejski (ratusz pokój 4).

**Szynych.** (Tow. Powstańców i Wojaków). Na ostatnim zebraniu waln. wybrano nowy zarząd w następującym składzie: druh Jan Szymański — prezes, druh Aleksander — skarbnik, druh Chorchowski Piotr, sekretarz druh Leon Wróblewski, komendant.

**Grudziądz.** (Były Zarząd M. Kasy Chorych broni się). Jak już donosiliśmy, został Zarząd tut. Kasy Chorych w czasie bytności min. Prystora w Grudziądzu rozwiązany. Jako powód rozwiązania Zarządu podała prasa deficytową gospodarkę Kasy, na co Zarząd dał wyjaśnienie, argumentując cyframi, że o deficytowej gospodarce nie może być mowy, kończąc swe wyjaśnienie zwrotem, że właściwe powody rozwiązania zarządu są aż nadto wiadome.

W międzyczasie przesłała K. Ch. pismo do Okręgu Urzędu Ubezpieczeń, podając powody rozwiązania Kasy. Po przyjęciu tegoż pisma do wiadomości członkowie b. zarządu uchwaliли przeciwko decyzji GUU. odwołanie, motywując się pismem, obejmującym bitych stron pisma maszynowego, wyświetlając rozmaite sprawy, które GUU. dotychczas z pewnością nie były znane.

**Przygody młodocianych podróżników.** Dwaj młodzi chłopcy, 10-letni Alfons Gajda i 13-letni Bronisław Knewicki, obaj z Grudziądza, postanowili zbiec z domu rodzicielskiego i udać się w poszukiwaniu przygód do Gdyni. Chłopcy niestety zmylili drogę i zajechali aż do Niemiec do Kwidzyna. Gdy zorientowali się, że są w Niemczech, usiłowali przedostać się zpowrotem do kraju, przyczem na granicy pochwyceni zostali

przez policję polską. Na tem oczywiście podróż ich została zakończona. Policja odstawiła ich bowiem do Grudziądza do rodziców. Chłopcy, pytani co mieli zamiar robić w Gdyni, twierdzą, że chcieli tam żyć ze sprzedaży dzienników.

**Tczew.** (Utonęła w oczach ojca i narzeczonego). Tragiczny wypadek utonięcia wydarzył się wczoraj o godz. 4-tej popoł. na Wiśle pod Tczewem.

Łodzią wybrał się na przejażdżkę znany kupiec miejscowy Jan Górski ze swą narzeczoną, 22-letnią Magarzatą Freyer. W pewnej chwili łódź z powodów dotychczas nieznanych, przewróciła się i para narzeczonych znalazła się w wodzie.

Górski, umiejąc pływać, chwycił narzeczoną w pól, nie mógł jednak na wskutek warkkiego prądu dobić do brzegu. Widząc to, znajdujący się w pobliżu niejaki Paweł Gobert, wypłynął łodzią w kierunku tonących. Górski w międzyczasie popadł w omdlenie, wskutek czego puścił narzeczoną, która w okamgnieniu znikła pod powierzchnią wody, znajdując śmierć w nurtach.

Górskiego zdołano uratować. Tragiczny ten wypadek zdarzył się w oczach ojca Freyerówny, który popadł w bardzo silny rozstrój nerwowy.

**Gdynia.** (Skazanie urzędnika pocztowego). Konrad Nasteli, urzędnik pocztowy w Gdyni został skazany na 4 miesiące więzienia za otwieranie przesyłek pocztowych.

## KRONIKA

Chelmska, dnia 18 października 1929 r.

### Kalendarzyk.

Piątek: † Łukasza ew., Tryt-  
Sobota: Piotra z Alk., Laury.

### NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Przewoski.

### DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem” p. Wolskiego.

— **Osobiste.** Z dniem 17 bm. objął kierownictwo Urzędu Skarbowego w miejscu, przeniesiony z Gniewu, p. Kujawa, dotychczasowy zaś naczelnik Urzędu, p. Juraszek, przeniesiony został do Grudziądza.

Nowemu naczelnikowi, p. Kujawie życzymy na tem miejscu wszelkiej pomyślności, by ofiarne i sprawiedliwie pracował dla dobra obywateli naszego miasta i powiatu oraz nad podniesieniem dobrobytu Państwa.

— **Prosimy nie zapominać** o tem, że listowi i urzędy pocztowe przyjmują przedpłatę na nowy miesiąc. Warto „PRZEGLĄD POMORSKI” zapisać, albowiem przynosi najwięcej wiadomości z kraju i ze świata.

Czas więc najwyższy, by każdy zapisał sobie i innych zachęcał do zapisania „PRZEGLĄDU POMORSKIEGO” na nowy miesiąc.

— **W sprawie pozwoleń na przywóz reglamentowych towarów z zagranicy.** Postępowanie przy staraniu się u Centralnej Komisji Przywozowej w Warszawie o pozwolenie na przywóz reglamentowych towarów w przesyłce pocztowej z zagranicy do Polski zostało uproszczone w ten sposób, że pozwolenie, to może odnośny adresat wyjednać przed nadejściem przesyłki do urzędu pocztowo-celnego i nie potrzebuje już do wniosku o pozwolenie dołączać „zawiadomienia pocztowego” o nadejściu przesyłki.

Wyjednane zawczasu pozwolenie na przywóz winien adresat we własnym interesie zaraz po otrzymaniu „zawiadomienia pocztowego” przedstawić urzędowi pocztowo-celnemu.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy.

— **Kupuj towary krajowe!** Dnia 26 października rb. rozpocznie się zorganizowany przez Ligę Samowystarczalności Gospodarczej „Tydzień umiejętności sprzedaży towarów krajowych”. W chwili obecnej akcja popierania przemysłu krajowego, prowadzona przez L. S. G. w ciągu roku zdołała w części przełamać wśród kupujących brak zaufania do krajowej produkcji przemysłowej. Zorganizowanie umiejętności sprzedaży towarów krajowych będzie więc następnym etapem walki, prowadzonej przez L. S. G. z importem zbędnym.

W poczynaniach swych Zarząd Centralny Ligi liczy na poparcie ze strony kupiectwa, którego obywatelskie stanowisko daje gwarancje powodzenia akcji.

— **Powtórny apel do Władz.** Przed niedawnym czasem zwracaliśmy się do Magistratu z apelem o urządzenie światła w miejskim ustępie, położonym przy ulicy Dąbrowskiego.

Konstatujemy obecnie, że prośba nasza odbiła się głuchym echem w sferach kompetentnych. Zmuszeni zatem jesteśmy poraz drugi zwrócić się do Władz apelem, by założyły w tem miejscu jakieś światło. Nadchodzą teraz ciemne wieczory jesienne, dlatego odpowiednie czynniki powinny w to wejrzeć.

Domaga się tego ogół i porządek miasta.

— **Cukier podróżuje!** Od dłuższego czasu już toczą się rokowania między związkiem przemysłu cukrowego Polski Zachodniej a innymi związkami cukrowniczymi w celu uzgodnienia działalności na całą Rzplite. Łączy się to także z ustaleniem cen na cukier. Rokowania obecne zostały zawieszono i w najbliższych dniach cukrowcy złożą memoriał do rządu domagając się w nim podwyżki cen na cukier. Rząd w zasadzie zgodził się na podwyżkę, uzależnił to jednak od uzupełnienia przez przemysłowców warunków w pierwszym rzędzie usprawnienia produkcji cukrowej.

— **Zapowiedź srogiej zimy.** Uczni zapowiadają na podstawie swoich długoletnich spostrzeżeń ostrą zimę na rok 1929/30. Plamy na słońcu wywierają zasadniczy wpływ na kształtowanie się pogody. Również wylewy rzek Nilu i Indusu mają mieć silny wpływ na mrozy europejskie, jak stwierdzono niezbitnie na podstawie dotychczasowych doświadczeń.

— **Z targu.** Na dzisiejszym targu placono za: masło 2,80 — 2,90 zł. jajka 2,40 — 250 zł. kartofle 3 — 3,50 zł., śliwki 30 — 45 gr., ryby (drobne) 1 zł., szczupaki 1,80 zł., liny 1,50 zł., ser 60 gr. Ruch dość ożywiony.

### Kino „Kryształ”.

**Baczność, dziś ostatni raz!** Dziś, w piątek poraz ostatni wyświetla kino „Kryształ” potężny program podwójny z dodatkiem na końcu.

Przyszły chłodny jesienne, październikowe dni. Każdy pragnie sobie napewno rozweselić życie, sterane codziennymi kłopotami.

Nie będziemy długo się rozpisywać o piękności wyświetlanych poraz ostatni dziś filmów. Obrazy jak: „Grzechy rozwódki”, „Król złotej młodzieży” i „Zmiana mężów” same świadczą, same dają reklamę o swej potędze.

We wszystkich powyższych obrazach przebijają się na czoło to, co — jak twierdzą niejedni — zdolne jest przełamać silną wolę, na widownię wychodzi miłość.

Kto więc jest żywy, kto pragnie strząsnąć głowę z kłopotów życia, niech dziś jeszcze spieszy do kina „Kryształ”.

Początek seansów o godz. 7 i 9 wiecz.

### Ruch towarzystw.

**Tow. śpiewu „Echo”,** Lektora śpiewu odbędzie się w piątek dnia 18 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu „Hotelu Dworcowego” Zarząd.

**Uwaga członkowie Towarzystwa Ludowego.** W niedzielę, dnia 20. bm. o godz. 6-iej wiecz. odbędzie się w „Hotelu Dworcowym” zebranie Towarzystwa Ludowego. Przemawiać będzie ref. ośw. p. Stetkiewiczówna. O liczne przybycie członków i sympatyków prosi Zarząd.

**Katolickie Stow. młodzieży męskiej.** Plenarne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 20. X. o godz. 4-tej po poł. w Ognisku. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

### Pomidory faszerowane.

6 — 8 świeżych, dużych, twardych pomidorów poprzekrawać na połowę, wyjąć ze środka pestki i nadziać farszem. Przyrządzić farsz: 1/2 kg. cielęciny gotowanej lub pozostałej z pieczeni przepuścić przez maszynkę, na patelnię położyć 2 łyżki masła, wrzucić mięso, dodać pieprzu i 1/4 litra mleka, kiedy mleko się wygotuje, mięso przestudzić, dodać troszkę bułki tartej, 2 jajka surowe wymieszać i nadziewać pomidory. Stronę nadzianą moczyc w jajku, posypać bułką tartą, układać do rondla z masłem sklarowanym, osolić i dusić przez 3 kwadransy. Następnie oblać śmietaną z bułką tartą, zagotować, dodać kilka kropel Maggi’ego przyprawy i wydawać.

# KINO KRYSTAL

dawniej „CONCORDJA“  
Kolejowa 24.

**Tylko dziś!**  
Program podwójny!

Początek seansów:  
o godz. 7 i 9 wieczorem.

I. Wielki superfilm czasów obecnych, p. t.

## Grzechy rozwódki.

II. Znany film erotyczno - obyczajowy, p. t.

## Król złotej młodzieży

NADPROGRAM: arcyzabawna komedia, pt. **Zmiana mężów.**  
**Bazem 22 aktów!** **Bazem 22 aktów!**

### Swieże

byklingi, szprotki,  
flądry, śledzie opiek.  
i zawijane, sardynki,  
sardelki, łosoś,  
Ser tyłz. i szwaje.  
serki des.

Tegoroczna kapusta  
i ogórki kiszzone  
poleca

**Julian Robaczewski**  
Rynek 14 Telefon 127.

### Obywatelstwu m. Chelmży i okolicy

polecam się do wykonywania wszelkich prac

### Ślusarsko-budowlanych

jak: konstrukcji żelaznych, parkanów (siatkowych i żelaznych), ogrodzeń grobowych, instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych, spawania autogenicznych (Autogenische Schweissung) wszystkich metali oraz reparacji pomp i rozmaite inne prace wchodzące w zakres ślusarstwa. Prace wykonuję solidnie, fachowo i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych. — Przy większych pracach daję dogodny warunki.

Posiadając wieloletnie fachowe doświadczenie, zapewnię moję rzetelną przeprowadzenie wszelkich prac z gwarancją kilkuletnią.

### Władysław Czarnecki

Zakład ślusarsko-budowlany  
Strzelecka 2. CHELMŻA Strzelecka 2.

### Węgiel

**górnosłański,**  
(wagonowo)

**drzewo opałowe**

poleca firma

**Tadeusz Radomski**

Przedsiębiorstwo rolniczo-handl.

Telef. 137.

Toruńska 37

### UWAGA!

### PP. Wójtowie i Sołtysi

posiadamy stale na składzie  
ustawą zatwierdzone

## godła państwa

dla szkół i władz,  
większe i mniejsze.

Do nabycia:

„w Drukarni Przemysłowej“  
„Przełądzie Pomorskim“

**Chełmża**

Rynek Bednarski 1. ::: Tel. 72



WSZEDZIE DO NABYCIA!

## Już czas

zamówić na miesiąc listopad pismo bezpartyjne, na rodowe i urzędowy organ ogłoszeniowy pow. toruńskiego i miasta Chelmży, jakim jest

„Przełąd Pomorski“.

## Uczeń

syn uczeiwych rodziców  
do branży kolonialnej od  
zaraz potrzebny.

**J. Robaczewski**  
Chełmża, Rynek.

### Zaginiony wykaz osobisty

Nr. 104 wystawiony  
dn. 16. VIII. 29 r.  
przez Magistrat w  
Podgórzu na Jadwigę  
Nordheimową unie-  
ważnia się niniejszem,  
Jadw. Nordheimowa

### Tanio na sprzedaż:

**Biurko orzechowe z nasadzką, żelazne łóżko dziecięce, 2 stoły, 2 materace sprężynowe, 1 szafa kuchenna (bufet).**

Zgłoszenia:

**Sienkiewicza 23**

### Potrzebny zaraz

**pianista (ka)**

do grania podczas  
lekcji tańca.

Informacje w adm.  
Przeł. Pomorskiego

### Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chelmży 6 razy w tygodniu „Przełąd Pomorski“ na miesiąc listopad za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przełąd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Miejscowość: \_\_\_\_\_ ulica i nr. \_\_\_\_\_

### Kwit pocztowy

Zi \_\_\_\_\_

tytułem przedpłaty na „Przełąd Pomorski“ za listopad 1929 odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

\_\_\_\_\_, dnia \_\_\_\_\_ 1929 r.

podpis: \_\_\_\_\_

### Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chelmży 6 razy w tygodniu „Przełąd Pomorski“ na miesiąc listopad za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przełąd Pomorski“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Miejscowość: \_\_\_\_\_ ulica i nr. \_\_\_\_\_

### Kwit pocztowy

Zi \_\_\_\_\_

tytułem przedpłaty na „Przełąd Pomorski“ na listopad 1929 odebrałem co niniejszem potwierdzam.

\_\_\_\_\_, dnia \_\_\_\_\_ 1929 r.

podpis: \_\_\_\_\_